

Szczepan Czarnecki

## Republika Czeska: kampania prezydencka i lista kandydatów

8 listopada 2022 r. upłynął termin zgłaszania kandydatur w wyborach prezydenckich w Republice Czeskiej, których pierwszą turę zaplanowano na 13-14 stycznia 2023 r. Według informacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych swoje kandydatury we wskazanym terminie zgłosiło 21 osób, o dwie więcej niż w przypadku poprzednich wyborów prezydenckich, w których po raz drugi zwyciężył urzędujący prezydent Miloš Zeman. Mimo że termin na zgłoszenie udziału w wyborach przypadł na drugi tydzień listopada, to kampania wyborcza rozpoczęła się o wiele wcześniej, w ostatnich tygodniach została zaś zintensyfikowana. Wpływ na przebieg kampanii ma m.in. kandydatura byłego premiera Republiki Czeskiej Andreja Babiša (ANO), który z końcem października potwierdził start w wyborach.

**Rejestracja kandydatów.** Oficjalny termin zgłaszania kandydatur w wyborach prezydenckich zaplanowanych na styczeń 2023 r. upłynął 8 listopada 2022 r. Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej – Ondřej Krátoška – poinformował, że zgłoszenia kandydatury we wskazanym terminie dokonało 20 osób, jednak w późniejszych godzinach Ministerstwo uzupełniło dane, podając, że drogą elektroniczną dotarł jeszcze jeden wniosek. Ze względu na ochronę danych osobowych Ministerstwo nie podało jeszcze listy osób, które dokonały rejestracji. Oficjalne dane zostaną opublikowane dopiero 25 listopada, po weryfikacji potwierdzającej spełnienie wymogów formalnych. W związku z tym znani są jedynie ci kandydaci, którzy publicznie potwierdzili swój udział w wyborach. Kandydaci są także zobowiązani do posiadania transparentnego konta bankowego, poprzez które będzie można śledzić wykorzystywane na kampanię wyborczą środki finansowe. W kampanii poprzedzającej pierwszą turę wydatki z nią związane nie mogą przekroczyć 40 mln CZK, zaś w przypadku drugiej tury – 10 mln CZK.

**Status kandydata.** Jednym z warunków kandydowania w wyborach prezydenckich jest m.in. uzyskanie poparcia poprzez zebranie podpisów minimum 50 tys. obywateli lub 20 posłów bądź 10 senatorów. Złożone wykazy obywateli popierających kandydata na prezydenta będą teraz weryfikowane przez MSW. Część kandydatów wybrała jednak ścieżkę poparcia ustawodawców. Z poparciem posłów bądź senatorów swoje kandydatury zgłosił m.in. były premier Andrej Babiš, który uzyskał poparcie w klubie parlamentarnym ANO, a następnie zgłosił swoją kandydaturę w MSW (podpisało się 56 posłów jego ruchu). Takie samo rozwiązanie przyjął były rektor Uniwersytetu Karola w Pradze – Tomáš Zima, który już 14 października przekazał do MSW arkusze z 13 podpisami senatorów popierających jego start w wyborach na prezydenta. Wcześniej kandydat poinformował o zebraniu 37 tys. podpisów. Również senator Marek Hilšer nie zdołał zebrać wymaganej liczby podpisów, ale zabezpieczył swoją kandydaturę głosami 14 senatorów, w tym Adéli Šípovej (Piraci), Přemysla Rabasa (ruch Senator 21), Marka Ošťádała (STAN) czy kandydata drugiej tury w poprzednich wyborach prezydenckich – Jiřího Drahoša. Ponadto na kandydatury z poparciem posłów bądź senatorów zdecydowali się senator Pavel Fischer z podpisami 54 ustawodawców z obu izb parlamentu, prezeska stowarzyszenia ds. praw osób zadłużonych (CAP) Denisa Rohanová z podpisami 20 posłów z ČSSD i KSČM, pozyskanymi jeszcze w poprzedniej kadencji parlamentu, i poseł SPD Jaroslav Bašta z podpisami 20 posłów ze swojego ugrupowania. Kandydaturę z poparciem 11 senatorów złożył także przewodniczący Czesko-Morawskiej Konfederacji Związków Zawodowych Josef Středula, który podkreślił, że zebrał również 62 384 podpisy od obywateli.

**Kandydaci obywatelscy.** Na zebranie podpisów obywateli, bez poparcia posłów i senatorów, zdecydowali się m.in. lider sondaży przedwyborczych, emerytowany generał oraz były szef Komitetu Wojskowego NATO – Petr Pavel, który w mediach społecznościowych potwierdził zebranie 81 250 podpisów. Podobną liczbę podpisów przedstawiła kandydatka startująca z poparciem rządowej koalicji SPOLU – Danuše Nerudová, która podczas konferencji prasowej poinformowała, że zbierała ponad 100 tys. podpisów, jednak z przyczyn formalnych

przedłożyła 82 628. Z dotychczasowych informacji wiadomo, że wymaganą liczbę podpisów uzyskali również przedsiębiorcy: Karel Diviš (61 600 podpisów pod kandydaturą), Tomáš Březina (74 000) i Karel Janeček 73 037, a także Jiří Kotáb, który o spełnieniu wymogu i zebraniu wymaganego minimum poinformował opinię publiczną już w czerwcu br., podkreślając, że od początku planował start jako kandydat obywatelski.

Pomimo zebrania wystarczającej liczby podpisów (64 643), ze startu w wyborach zrezygnowała Alena Vitásková. Wskazała przy tym, że jej celem było zebranie minimum 100 tys. podpisów obywateli, co miało stanowić granicę dla zdobycia potencjalnych sponsorów. Vitásková podkreśliła również, że znajduje się w gorszej sytuacji w porównaniu z kandydatami, którzy mają poparcie rządu, partii politycznych, związków zawodowych, grup oligarchicznych, grup interesów i mediów. Wymaganej liczby podpisów nie zebrał natomiast były wiceprzewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KSČM) – Josef Skála. Przedstawicielowi komunistów udało się zebrać jedynie ok. 36 tys. podpisów. W najbliższym czasie niedoszły kandydat KSČM stanie przed sądem za wypowiedzi z 2020 r., kiedy na łamach dezinformacyjnej stacji radiowej kwestionował dokonanie przez Związek Radziecki zbrodni w Katyniu.

**Czołowe twarze kampanii wyborczej.** Pomimo znacznej liczby kandydatów w wyborach prezydenckich, w kampanii widocznych jest tylko kilku najważniejszych polityków. Niewątpliwie duży wpływ na przebieg samej kampanii ma oficjalne zgłoszenie kandydatury przez byłego premiera Andreja Babiša. Po miesiącach spekulacji przewodniczący ANO, poseł i były premier ogłosił pod koniec października w telewizji TV Nova zamiar kandydowania. Według sondaży Babiš jest jedną z kluczowych postaci wyborów prezydenckich. Jednak pomimo wysokiej lokaty w pierwszej turze, jego szanse są ograniczone. Faworytem wszystkich dotychczasowych sondaży w wyborach prezydenckich niezmiennie pozostaje były generał Petr Pavel, który według sondażu agencji Median, w pierwszej turze wyborów utrzymałby nieznaczną, jedynie półprocentową przewagę nad byłym premierem Andrejem Babišem (ANO), wygrywając stosunkiem głosów 22,5% do 22%. 15% głosów i trzecią lokatę uzyskaliby ekonomistka Danuše Nerudová, która podobnie jak Petr Pavel uzyskała poparcie premiera i koalicji SPOLU. W sondażu IPSOS z października 2022 r. stwierdzono, że w pierwszej turze Petr Pavel uzyskałby jednak 27,9%, podczas gdy Andrej Babiš – 23,3%. Za nimi znaleźliby się Danuše Nerudová z 16,9% i Pavel Fischer z 7,4%. Agencja STEM/MARK wskazuje jednak, że według aktualnych danych Babiš nie miałby szans w drugiej turze, w której przegrałby zarówno Pavlem, Nerudová, Fischerem, jak i Středulą.

**Podsumowanie.** Kampania przed wyborami prezydenckimi w Republice Czeskiej nabiera rozpędu, przy czym pełna lista kandydatów zostanie przedstawiona przez MSW dopiero 25 listopada 2022 r., kiedy upłynie termin formalnej weryfikacji złożonych wniosków. Według zapowiedzi resortu część wniosków prawdopodobnie nie spełni wymogów formalnych i zostanie odrzucona, tak jak to miało miejsce pięć lat temu, kiedy Ministerstwo odrzuciło kilkanaście kandydatur, finalnie dopuszczając do wyborów jedynie dziewięciu kandydatów. Mimo to na dwa miesiące przed głosowaniem wyłaniają się liderzy, z których największe szanse uczestnictwa w drugiej turze mają kandydaci z poparciem rządowej koalicji, tj. były generał Petr Pavel i była rektor Uniwersytetu Mendla – Danuše Nerudová. Ze strony opozycji największe szanse na drugą turę ma były premier Andrej Babiš. Jego pozycja w sondażach jest wysoka, jednak lider ruchu ANO ma istotnie ograniczony potencjał poszerzenia elektoratu, a także największy spośród czołowych kandydatów elektorat negatywny. O ile na Pavla nie zagłosowałoby 31% badanych, to Babiša jako prezydenta odrzuca dwa razy więcej, tj. 62% badanych.